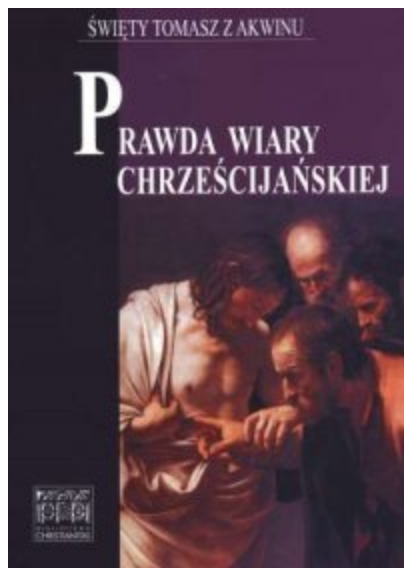


## Prawda wiary chrześcijańskiej t. III - św. Tomasz z Akwinu

Intelekt ludzki, który zgodnie ze swoją naturą czerpie wiedzę z rzeczy zmysłowych, nie może własnymi siłami dojść do oglądania substancji Bożej w niej samej, jako że jest ona niewspółmiernie wyższa od wszystkich rzeczy zmysłowych, a nawet od wszelkich innych bytów. Lecz ponieważ doskonałe dobro człowieka polega na tym, by poznał w jakiś sposób Boga, człowiek otrzymał pewną drogę, przez którą może się wznieść do poznania Boga, aby się nie wydawało, że tak szlachetne stworzenie istnieje daremnie, jako niezdolne do osiągnięcia swego celu.



Intelekt ludzki, który zgodnie ze swoją naturą

czerpie wiedzę z rzeczy zmysłowych, nie może własnymi siłami dojść do oglądania substancji Bożej w niej samej, jako że jest ona niewspółmiernie wyższa od wszystkich rzeczy zmysłowych, a nawet od wszelkich innych bytów. Lecz ponieważ doskonałe dobro człowieka

polega na tym, by poznał w jakiś sposób Boga, człowiek otrzymał pewną drogę, przez którą może się wznieść do poznania Boga, aby się nie wydawało, że tak szlachetne stworzenie istnieje daremnie, jako niezdolne do osiągnięcia swego celu.

Prawda wiary chrześcijańskiej

**św. Tomasz z Akwinu**

wydawca: W Drodze

ilość stron: 396

Rozdział 1

WSTĘP

Oto to o części dróg Jego się rzekło,  
a ponieważ ledwie małą kroplę mowy Jego słyszeliśmy,  
któż będzie mógł patrzeć na grom wielkości Jego?

## Księga Hioba 26, [14]

Intelekt ludzki, który zgodnie ze swoją naturą czerpie wiedzę z rzeczy zmysłowych, nie może własnymi siłami dojść do oglądania substancji Bożej w niej samej, jako że jest ona niewspółmiernie wyższa od wszystkich rzeczy zmysłowych, a nawet od wszelkich innych bytów. Lecz ponieważ doskonałe dobro człowieka polega na tym, by poznał w jakiś sposób Boga, człowiek otrzymał pewną drogę, przez którą może się wznieść do poznania Boga, aby się nie wydawało, że tak szlachetne stworzenie istnieje daremnie, jako niezdolne do osiągnięcia swego celu. I tak, ponieważ wszystkie doskonałości rzeczy zstępują w pewnym porządku od najwyższego szczytu, którym jest Bóg, człowiek, zaczynając od najniższych doskonałości i wznosząc się stopniowo ku wyższym, dochodzi do poznania Boga. Albowiem i w ruchach cielesnych droga, którą się wchodzi i którą się schodzi jest ta sama, a rozróżnia się ją tylko ze względu na początek i kres.

Dwojaki jest zaś powód powyższego zstępowania doskonałości od Boga. Jeden mianowicie ze względu na pierwszy początek rzeczy; Mądrość Boża stworzyła bowiem rzeczy w pewnym porządku, tak aby była w nich doskonałość i by wszechświat składał się z najwyższych i najniższych rzeczy. Drugi zaś powód pochodzi od samych rzeczy. Skoro bowiem przyczyny są szlachetniejsze od skutków, pierwsze rzeczy będące skutkami są niższe od pierwszej przyczyny, którą jest Bóg, a jednak są wyższe od skutków, które same powodują i tak dalej, dopóki nie dojdziemy do najniższych spośród rzeczy. A skoro na najwyższym szczycie wszystkiego, w Bogu, znajdujemy najdoskonalszą jedność, każda zaś rzecz im większą stanowi jedność, tym większą ma moc i godność, to wynika stąd, że w miarę oddalania się od pierwszej zasady, widzimy w rzeczach coraz to większą różnorodność i zmienność. Proces pochodzenia (processus emanationis) od Boga musi więc być czymś

jednym w owej zasadzie, a zwielokrotnionym w rzeczach najniższych, na których się kończy. I w ten sposób na podstawie różnorodności rzeczy widać różnorodność dróg, rozpoczynających się niejako od jednej zasady, a kończących się na różnych rzeczach.

przeczytaj cały fragment

przejrzyj spis treści książki